

Tadeusz Góra nie żyje

#Lotnictwo cywilne #Lotnictwo wojskowe 5 stycznia 2010

Pierwszy na świecie pilot wyróżniony Medalem Lilienthala, Tadeusz Góra zmarł 4.01.2010 w Świdniku, przeżywszy prawie 92 lata.

Tadeusz Góra (w środku) na szybowisku na górze Chełm / Zdjęcie ze zbiorów Tadeusza

Urodzony 19 stycznia 1918 w Krakowie. Rodzice: Bronisława z Wiszniewskich i Jan Góra, uczestnik walk w Legionach, później oficer 20. pułku piechoty w Krakowie (w stopniu kapitana), przeniesiony do 53. pułku Strzelców Kresowych w Stryju. Tam rozpoczął naukę w szkole powszechnej. Z kolei ojca przeniesiono do 9. pułku piechoty Legionów w Zamościu, gdzie Tadeusz ukończył 4 klasę szkoły powszechnej i w 1929 został uczniem pierwszej klasy gimnazjum im. Hetmana Jana Zamoyskiego. Po roku nauki wraz z rodzicami powrócił do Stryja, gdzie ojciec objął stanowisko inspektora Straży Granicznej. W Stryju Tadeusz ukończył 2 i 3 klasę gimnazjum, a następnie - po przeniesieniu ojca w 1932 do Straży Granicznej w Nowym Targu - uczęszczał tam do 4 klasy.

Właśnie w Nowym Targu po raz pierwszy znalazł się w powietrzu jako *okazjonalny pasażer* podczas odbywającego się na miejscowym lotnisku zlotu sportowych awionetek. W 1933 ojciec przeszedł na emeryturę i wraz z rodziną osiadł w Wilnie. Tam, na przełomie lat 1933/34 Tadeusz Góra wstąpił do Aeroklubu Wileńskiego. 24 czerwca 1934 rozpoczął szkolenie szybowcowe na podwileńskim szybowisku Grzegorzewo. Latał na szybowcach Wrona i CWJ, uzyskując podkategorię A i B (loty ślizgowe). Intensywne latanie było przyczyną powtarzania szóstej klasy gimnazjum i zdawania eksternistycznie tzw. małej matury.

Kontynuując latanie w 1935 uzyskał podkategorię C (loty żaglowe) w Szkole Szybowcowej w Bezmiechowej. W następnych latach spędzał tam każde wakacje, doskonaląc swe umiejętności. Zamierzał wstąpić do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie i w 1936, w ramach PW Lotniczego rozpoczął w Łucku szkolenie w pilotażu samolotowym.

13 maja 1937 r. wykonał w Bezmiechowej lot na długotrwałość, utrzymując się w powietrzu na szybowcu Komar przez 18 godzin. W sierpniu tego samego roku, startując na szybowcu SG-3 bis, wygrał V Krajowe Zawody Szybowcowe w Inowrocławiu. 18 maja 1938 wykonał na szybowcu PWS-101 (nr rej. SP-1004) przelot z Bezmiechowej do Solecznik Małych k/Wilna, pokonując odległość 577,8 km. Za ten wyczyn, jako pierwszy pilot na świecie otrzymał Medal Lilienthala. To najwyższe szybowcowe odznaczenie FAI (Międzynarodowa Federacja Lotnicza) przyznała mu 7.01.1939.

Wiosną 1939, startując na szybowcu PWS-101 w Międzynarodowym Zlocie Szybowcowym we Lwowie (konkurs ISTUS), zajął II miejsce. W tym samym roku wykonał na szybowcu Orlik przelot docelowy z Polichna k/Kielc do Bydgoszczy - 304 km. W okresie przedwojennym latał też na wielu typach samolotów, m.in. Hanriot-28, RWD-8, MN-5, PZL-5, BM-4, RWD-10, RWD-13, RWD-17, Praga Bebi i motoszybowcu Bąk.

W czasie wakacji 1939 był pilotem holującym na szybowisku Polichno w Kieleckiem, gdzie zastał go wybuch wojny. Ewakuował się wraz z innymi pilotami samolotem RWD-8 do Łucka. Tam po wkroczeniu wojsk radzieckich został zatrzymany. Udało mu się jednak zbiec i przedostać do Włodzimierza Wołyńskiego, a następnie do Równego, gdzie radziecki komendant miasta wydał mu przepustkę na powrót do rodziców w Wilnie. W okresie października i listopada pracował w warsztatach naprawczych, a później wyruszył do Kowna, gdzie po 3 tygodniach oczekiwania otrzymał (w działającym jeszcze konsulacie polskim) paszport wraz z wizą na wyjazd do Francji. Do Rygi dotarł pociągiem, później rejsowym samolotem do Sztokholmu, skąd norweskim statkiem dopłynął do Newcastle w Szkocji. Po tygodniu udał się do Francji z zamiarem wstąpienia do lotnictwa Armii Polskiej gen. Si korskiego. Wobec załamania się frontu z bazy w Lyonie (w stopniu szeregowego) ewakuował się na powrót do Anglii.

26.08.1940 otrzymał przydział do brytyjskiej jednostki lotniczej - AACU nr 2 (baza szkolenia podstawowego). Pierwszy lot wykonał 3.09.40 z sierż. instr. Goy na samolocie Magister (nr L.8052). W czasie szkolenia latał m.in. na samolotach Quee Bec, Swordfish, Fairey Battle, Shark, Hector i Harward. Szkolenie doskonalące przeszedł w OC Training Wing 61 OTU w Heston.

Po przydzieleniu w stopniu angielskiego sierż. pil. (polskim: starszy szeregowy) do 316. polskiego dywizjonu myśliwskiego RAF, latał na samolotach Hurricane (pierwszy lot 14.10.41 na samolocie nr Z-27507) i Spitfire-V. 18.11.1941 wykonał pierwszy lot bojowy - *patrol over convoy* w składzie dywizjonu, którym dowodził wówczas Aleksander Gabszewicz (późniejszy generał). 18.12.1941, w locie trwającym 1 godz. 45 min, po raz pierwszy znalazł się nad okupowaną Francją, a 10.04.1942 zaliczono mu uszkodzenie w powietrznym pojedynku pierwszego niemieckiego samolotu - FW-190. 3.06.1942 uzyskał nad Le Havre pierwsze pewne zwycięstwo, zestrzeliwując samolot myśliwski tego samego typu.

Od 11.01. do 26.03.1943 r. przebywał w Szkole Podchorążych Piechoty i Kawalerii Zmotoryzowanej w Szkocji, a po jej ukończeniu został awansowany na podporucznika. 13.05.1943 r. zniszczył w walce samolot myśliwski Me-109 G. 27.08.1943 zestrzelił drugi samolot Me-109. 4.09.1943 podczas eskorty bezpośredniej formacji amerykańskich *latających fortet*, w pojedynku nad Lille z samolotem rozpoznawczym jako FW-190, uzyskał *probably destroyed* (prawdopodobne zniszczenie). Po wojnie, w

wyniku weryfikacji danych o stratach niemieckich stwierdzono, że był to samolot Me-109 i zaliczony został jako zniszczony na pewno.

Po przebrojeniu dywizjonu 316 z samolotów Spitfire-V na Mustangi, pierwszy lot na tym typie samolotu ppor. Góra wykonał 20.04.1944. Po zakończeniu kolejnej tury lotów bojowych oraz regulaminowym odpoczynku, powrócił do 316. dywizjonu i objął dowodzenie eskadrą. W lipcu i sierpniu, operując na Mustangu, wykonał 28 lotów na przechwycenie bomb latających V-1 i 31 lipca zestrzelił jedną z nich, a w okresie do października 1944 zniszczył z powietrza dwie lokomotywy w okolicy Bremen, a następnie uszkodził w porcie niemiecki okręt podwodny.

Łącznie w okresie wojny wykonał 160 lotów bojowych (w tym 52 operacyjne) - ostatni 22 października 1944 nad wyspę Helgoland. Po raz ostatni wzniósł się nad Anglią na Mustangu 14.11.1946. Latał też na samolotach myśliwskich Hellcat II i Corsair IV. Zdemobilizowany został w stopniu polskiego porucznika i angielskiego kapitana. W 1945 otrzymał Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari (nr 10767) i po raz trzeci Krzyż Walecznych. Odznaczono go też brytyjskimi: 1939-45 Star, Air Crew Europe Star & Clasp, Defence War Medal 1939-45. Ogółem na samolotach bojowych wykonał 883 loty w łącznym czasie 1062 godz. 20 min. Zaliczono mu 59 skutecznych strzelań do celów powietrznych, 17 do celów naziemnych i 12 przechwyceń.

Do kraju Tadeusz Góra powrócił w 1948, rozpoczynając pracę instruktora w Szkole Szybowcowej Żar k/Żywca, a następnie tamże szefa wyszkolenia. Jako trzeci pilot w Polsce, 25.03.1949 otrzymał Złotą Odznakę Szybowcową (spełnione warunki: przelot 577,8 km Bezmiechowa - Soleczniki Małe - 18.05.1938, przewyższenie 3.602 m Jelenia Góra - 1.11.1948). 4.12.1953 uzyskał uprawnienia pilota doświadczalnego i został oblatywaczem w Szybowcowym Zakładzie Doświadczalnym w Bielsku Białej, a następnie objął stanowisko szefa wyszkolenia Aeroklubu Bielsko-Bialskiego, na którym pozostał do 1957. W uznaniu za osiągnięte wyniki szkoleniowe Aeroklub Bielsko-Bialski nadał mu 3.04.58 godność członka honorowego.

23.07.1950 Tadeusz Góra osiągnął nad szczytem Żaru przewyższenie 5.038 m, spełniając ostatni brakujący warunek (dwa uzyskał jeszcze przed wojną za: przelot otwarty 577,8 km i przelot docelowy 304 km) do złotej odznaki szybowcowej z Trzema Diamentami, którą otrzymał 15.11.1950 jako pierwszy Polak, a drugi pilot na świecie. 25.09.55 nadano mu tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu. W 1956 startował we Francji w Szybowcowych Mistrzostwach Świata, zajmując 24 miejsce.

Do służby wojskowej Tadeusz Góra powrócił w 1957 w stopniu kapitana i skierowany został na kurs teorii w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Radomiu, a następnie odbył przeszkolenie w pilotażu samolotów odrzutowych. Przydzielony do 62. pułku lotnictwa myśliwskiego w Poznaniu, zaczął latać na samolotach MiG-15, a potem MiG-17 (d-ca

klucza, eskadry). W 1959 odbył w Modlinie przeszkolenie na samolotach naddźwiękowych MiG-19. W pułku tym był szefem strzelania powietrznego.

W okresie służby w wojsku nie zaniechał latania na szybowcach. W 1962 mjr pil. T. Góra został mistrzem Polski, zwyciężając na szybowcu Mucha Standard w XVII Mistrzostwach w Lesznie. 4.07.1964 wykonał na szybowcu Foka (w zespole z Adelą Dankowską, lecącą także na Focie) swój najdłuższy przelot - od zachodniej granicy Polski do Hrubieszowa - 630 km, poprawiając własny, przedwojenny rekord nagrodzony Medalem Lilienthala.

Na samolotach odrzutowych latał w wojsku do wypadku na MiG-19 (nr boczny 739) 30.06. 1960 o 11:56 (przerwa w pracy jednego silnika, uszkodzenie drugiego, zakończone przymusowym lądowaniem). Następstwa dały o sobie znać po pewnym czasie i wymagały leczenia operacyjnego. Ze względu na stan zdrowia w 1972 Tadeusz Góra w stopniu podpułkownika pilota I klasy odszedł ze służby wojskowej.

W 1977 r. rozpoczął w Świdniku szkolenie na śmigłowcach i w rok później został instruktorem. Szkolił pilotów w kraju, a od wiosny 1979 do jesieni 1981 także na kontrakcie w Libii. W PZL Świdnik pełnił przez pewien czas funkcję kierownika lotów. Ostatni swój lot na śmigłowcu wykonał 1 czerwca 1987 mając 69 lat i odszedł na emeryturę. Jego życiowy nalot to około 10 tysięcy godzin spędzonych za sterami wielu samolotów (6 tys. godz.), szybowców (2.200 godz.) i śmigłowców (1.700 godz.).

19.01.1998, w 80-lecie urodzin Rada Miasta nadała mu tytuł - Zasłużony dla Miasta Świdnika. 18.05.2001 na szczycie Słonnego w Bezmiechowej, skąd przed 63 laty wystartował do rekordowego przelotu nagrodzonego przez FAI pierwszym Medalem Lilienthala, Tadeusz Góra otrzymał godność Honorowego Mieszkańca Miasta i Gminy Lesko. 25.04.2002 minister Obrony Narodowej mianował Tadeusza Górę na stopień pułkownika w stanie spoczynku. Akt nominacji został mu wręczony w Dniu Święta Lotnictwa - 28.08.02 w Świdniku, gdzie zamieszkuje. 21.08.2004 wybudowanemu w Bezmiechowej Akademickiemu Ośrodkowi Szybowcowemu Politechniki Rzeszowskiej, nadano imię płk. pil. Tadeusza Góry.

19.01.2006 w dniu 88 rocznicy urodzin Tadeusza Góry, dowódca Sił Powietrznych RP - gen. broni pil. Stanisław Targosz, udekorował Jubilata w Świdniku, nadanym mu przez Prezydenta RP - Aleksandra Kwaśniewskiego - Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 14.06.2006 w Alei Gwiazd Polskiego Lotnictwa w dęblińskiej Szkole Orląt odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona płk. pil. Tadeuszowi Górze. 29.10.2006 w Świdniku wręczono Tadeuszowi Górze Wyróżnienie Honorowe Dedal za wieloletni instruktorski wysiłek w szkoleniu polskich pilotów.

1.02.2007 na Zamku Królewskim w Warszawie odbył się promocyjny pokaz filmu biograficznego, zatytułowanego Dziennik pilota Góry.

8.08.2007 r. prezydent RP mianował Tadeusza Górę Generałem brygady w stanie spoczynku.

Pilot Tadeusz Góra zmarł 4.01.2010 w Świdniku, przeżywszy prawie 92 lata.

Pogrzeb Tadeusza Góry odbędzie się w Świdniku 08.01. br. Początek uroczystości o 13:00 w Kościele Najświętszej Marii Panny, Królowej Polski, zwanym potocznie Okrąglakiem.

Opracował: Tadeusz CHWAŁCZYK



Tadeusz Góra (w środku) na szybowisku na górze Chełm / Zdjęcie ze zbiorów Tadeusza Kopoczka

Urodzony 19 stycznia 1918 w Krakowie. Rodzice: Bronisława z Wiszniewskich i Jan Góra, uczestnik walk w Legionach, później oficer 20. pułku piechoty w Krakowie (w stopniu kapitana), przeniesiony do 53. pułku Strzelców Kresowych w Stryju. Tam rozpoczął naukę w szkole powszechnej. Z kolei ojca przeniesiono do 9. pułku piechoty Legionów w Zamościu, gdzie Tadeusz ukończył 4 klasę szkoły powszechnej i w 1929 został uczniem pierwszej klasy gimnazjum im. Hetmana Jana Zamoyskiego. Po roku nauki wraz z rodzicami powrócił do Stryja, gdzie ojciec objął stanowisko inspektora Straży Granicznej. W Stryju Tadeusz ukończył 2 i 3 klasę gimnazjum, a następnie - po przeniesieniu ojca w 1932 do Straży Granicznej w Nowym Targu - uczęszczał tam do 4 klasy.

Właśnie w Nowym Targu po raz pierwszy znalazł się w powietrzu jako *okazjonalny pasażer* podczas odbywającego się na miejscowym lotnisku zlotu sportowych awionetek. W 1933 ojciec przeszedł na emeryturę i wraz z rodziną osiadł w Wilnie. Tam, na przełomie lat 1933/34 Tadeusz Góra wstąpił do Aeroklubu Wileńskiego. 24

czerwca 1934 rozpoczął szkolenie szybowcowe na podwileńskim szybowisku Grzegorzewo. Latał na szybowcach Wrona i CWJ, uzyskując podkategorię A i B (loty ślizgowe). Intensywne latanie było przyczyną powtarzania szóstej klasy gimnazjum i zdawania eksternistycznie tzw. małej matury.

Kontynuując latanie w 1935 uzyskał podkategorię C (loty żaglowe) w Szkole Szybowcowej w Bezmiechowej. W następnych latach spędzał tam każde wakacje, doskonaląc swe umiejętności. Zamierzał wstąpić do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie i w 1936, w ramach PW Lotniczego rozpoczął w Łucku szkolenie w pilotażu samolotowym.

13 maja 1937 r. wykonał w Bezmiechowej lot na długotrwałość, utrzymując się w powietrzu na szybowcu Komar przez 18 godzin. W sierpniu tego samego roku, startując na szybowcu SG-3 bis, wygrał V Krajowe Zawody Szybowcowe w Inowrocławiu. 18 maja 1938 wykonał na szybowcu PWS-101 (nr rej. SP-1004) przelot z Bezmiechowej do Solecznik Małych k/Wilna, pokonując odległość 577,8 km. Za ten wyczyn, jako pierwszy pilot na świecie otrzymał Medal Lilienthala. To najwyższe szybowcowe odznaczenie FAI (Międzynarodowa Federacja Lotnicza) przyznała mu 7.01.1939.

Wiosną 1939, startując na szybowcu PWS-101 w Międzynarodowym Zlocie Szybowcowym we Lwowie (konkurs ISTUS), zajął II miejsce. W tym samym roku wykonał na szybowcu Orlik przelot docelowy z Polichna k/Kielc do Bydgoszczy - 304 km. W okresie przedwojennym latał też na wielu typach samolotów, m.in. Hanriot-28, RWD-8, MN-5, PZL-5, BM-4, RWD-10, RWD-13, RWD-17, Praga Bebi i motoszybowcu Bąk.

W czasie wakacji 1939 był pilotem holującym na szybowisku Polichno w Kieleckiem, gdzie zastał go wybuch wojny. Ewakuował się wraz z innymi pilotami samolotem RWD-8 do Łucka. Tam po wkroczeniu wojsk radzieckich został zatrzymany. Udało mu się jednak zbiec i przedostać do Włodzimierza Wołyńskiego, a następnie do Równego, gdzie radziecki komendant miasta wydał mu przepustkę na powrót do rodziców w Wilnie. W okresie października i listopada pracował w warsztatach naprawczych, a później wyruszył do Kowna, gdzie po 3 tygodniach oczekiwania otrzymał (w działającym jeszcze konsulacie polskim) paszport wraz z wizą na wyjazd do Francji. Do Rygi dotarł pociągiem, później rejsowym samolotem do Sztokholmu, skąd norweskim statkiem dopłynął do Newcastle w Szkocji. Po tygodniu udał się do Francji z zamiarem wstąpienia do lotnictwa Armii Polskiej gen. Si korskiego. Wobec załamania się frontu z bazy w Lyonie (w stopniu szeregowego) ewakuował się na powrót do Anglii.

26.08.1940 otrzymał przydział do brytyjskiej jednostki lotniczej - AACU nr 2 (baza szkolenia podstawowego). Pierwszy lot wykonał 3.09.40 z sierż. instr. Goy na samolocie Magister (nr L.8052). W czasie szkolenia latał m.in. na samolotach Quee

Bec, Swordfish, Fairey Battle, Shark, Hector i Harward. Szkolenie doskonalące przeszedł w OC Training Wing 61 OTU w Heston.

Po przydzieleniu w stopniu angielskiego sierż. pil. (polskim: starszy szeregowy) do 316. polskiego dywizjonu myśliwskiego RAF, latał na samolotach Hurricane (pierwszy lot 14.10.41 na samolocie nr Z-27507) i Spitfire-V. 18.11.1941 wykonał pierwszy lot bojowy - *patrol over convoy* w składzie dywizjonu, którym dowodził wówczas Aleksander Gabszewicz (późniejszy generał). 18.12.1941, w locie trwającym 1 godz. 45 min, po raz pierwszy znalazł się nad okupowaną Francją, a 10.04.1942 zaliczono mu uszkodzenie w powietrznym pojedynku pierwszego niemieckiego samolotu - FW-190. 3.06.1942 uzyskał nad Le Havre pierwsze pewne zwycięstwo, zestrzeliwując samolot myśliwski tego samego typu.

Od 11.01. do 26.03.1943 r. przebywał w Szkole Podchorążych Piechoty i Kawalerii Zmotoryzowanej w Szkocji, a po jej ukończeniu został awansowany na podporucznika. 13.05.1943 r. zniszczył w walce samolot myśliwski Me-109 G. 27.08.1943 zestrzelił drugi samolot Me-109. 4.09.1943 podczas eskorty bezpośredniej formacji amerykańskich *latających fortet*, w pojedynku nad Lille z samolotem rozpoznawczym jako FW-190, uzyskał *probably destroyed* (prawdopodobne zniszczenie). Po wojnie, w wyniku weryfikacji danych o stratach niemieckich stwierdzono, że był to samolot Me-109 i zaliczony został jako zniszczony na pewno.

Po przebrojeniu dywizjonu 316 z samolotów Spitfire-V na Mustangi, pierwszy lot na tym typie samolotu ppor. Góra wykonał 20.04.1944. Po zakończeniu kolejnej tury lotów bojowych oraz regulaminowym odpoczynku, powrócił do 316. dywizjonu i objął dowodzenie eskadrą. W lipcu i sierpniu, operując na Mustangu, wykonał 28 lotów na przechwycenie bomb latających V-1 i 31 lipca zestrzelił jedną z nich, a w okresie do października 1944 zniszczył z powietrza dwie lokomotywy w okolicy Bremen, a następnie uszkodził w porcie niemiecki okręt podwodny.

Łącznie w okresie wojny wykonał 160 lotów bojowych (w tym 52 operacyjne) - ostatni 22 października 1944 nad wyspę Helgoland. Po raz ostatni wzniósł się nad Anglią na Mustangu 14.11.1946. Latał też na samolotach myśliwskich Hellcat II i Corsair IV. Zdemobilizowany został w stopniu polskiego porucznika i angielskiego kapitana. W 1945 otrzymał Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari (nr 10767) i po raz trzeci Krzyż Walecznych. Odznaczono go też brytyjskimi: 1939-45 Star, Air Crew Europe Star & Clasp, Defence War Medal 1939-45. Ogółem na samolotach bojowych wykonał 883 loty w łącznym czasie 1062 godz. 20 min. Zaliczono mu 59 skutecznych strzelań do celów powietrznych, 17 do celów naziemnych i 12 przechwyceń.

Do kraju Tadeusz Góra powrócił w 1948, rozpoczynając pracę instruktora w Szkole Szybowcowej Żar k/Żywca, a następnie tamże szefa wyszkolenia. Jako trzeci pilot w

Polsce, 25.03.1949 otrzymał Złotą Odznakę Szybowcową (spełnione warunki: przelot 577,8 km Bezmiechowa - Soleczniki Małe - 18.05.1938, przewyższenie 3.602 m Jelenia Góra - 1.11.1948). 4.12.1953 uzyskał uprawnienia pilota doświadczalnego i został oblatywaczem w Szybowcowym Zakładzie Doświadczalnym w Bielsku Białej, a następnie objął stanowisko szefa wyszkolenia Aeroklubu Bielsko-Bialskiego, na którym pozostał do 1957. W uznaniu za osiągnięte wyniki szkoleniowe Aeroklub Bielsko-Bialski nadał mu 3.04.58 godność członka honorowego.

23.07.1950 Tadeusz Góra osiągnął nad szczytem Żaru przewyższenie 5.038 m, spełniając ostatni brakujący warunek (dwa uzyskał jeszcze przed wojną za: przelot otwarty 577,8 km i przelot docelowy 304 km) do złotej odznaki szybowcowej z Trzema Diamentami, którą otrzymał 15.11.1950 jako pierwszy Polak, a drugi pilot na świecie. 25.09.55 nadano mu tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu. W 1956 startował we Francji w Szybowcowych Mistrzostwach Świata, zajmując 24 miejsce.

Do służby wojskowej Tadeusz Góra powrócił w 1957 w stopniu kapitana i skierowany został na kurs teorii w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Radomiu, a następnie odbył przeszkolenie w pilotażu samolotów odrzutowych. Przydzielony do 62. pułku lotnictwa myśliwskiego w Poznaniu, zaczął latać na samolotach MiG-15, a potem MiG-17 (d-ca klucza, eskadry). W 1959 odbył w Modlinie przeszkolenie na samolotach naddźwiękowych MiG-19. W pułku tym był szefem strzelania powietrznego.

W okresie służby w wojsku nie zaniechał latania na szybowcach. W 1962 mjr pil. T. Góra został mistrzem Polski, zwyciężając na szybowcu Mucha Standard w XVII Mistrzostwach w Lesznie. 4.07.1964 wykonał na szybowcu Foka (w zespole z Adelą Dankowską, lecącą także na Focie) swój najdłuższy przelot - od zachodniej granicy Polski do Hrubieszowa - 630 km, poprawiając własny, przedwojenny rekord nagrodzony Medalem Lilienthala.

Na samolotach odrzutowych latał w wojsku do wypadku na MiG-19 (nr boczny 739) 30.06. 1960 o 11:56 (przerwa w pracy jednego silnika, uszkodzenie drugiego, zakończone przymusowym lądowaniem). Następstwa dały o sobie znać po pewnym czasie i wymagały leczenia operacyjnego. Ze względu na stan zdrowia w 1972 Tadeusz Góra w stopniu podpułkownika pilota I klasy odszedł ze służby wojskowej.

W 1977 r. rozpoczął w Świdniku szkolenie na śmigłowcach i w rok później został instruktorem. Szkolił pilotów w kraju, a od wiosny 1979 do jesieni 1981 także na kontrakcie w Libii. W PZL Świdnik pełnił przez pewien czas funkcję kierownika lotów. Ostatni swój lot na śmigłowcu wykonał 1 czerwca 1987 mając 69 lat i odszedł na emeryturę. Jego życiowy nalot to około 10 tysięcy godzin spędzonych za sterami wielu samolotów (6 tys. godz.), szybowców (2.200 godz.) i śmigłowców (1.700 godz.).

19.01.1998, w 80-lecie urodzin Rada Miasta nadała mu tytuł - Zasłużony dla Miasta Świdnika. 18.05.2001 na szczycie Słonnego w Bezmiechowej, skąd przed 63 laty wystartował do rekordowego przelotu nagrodzonego przez FAI pierwszym Medalem Lilienthala, Tadeusz Góra otrzymał godność Honorowego Mieszkańca Miasta i Gminy Lesko. 25.04.2002 minister Obrony Narodowej mianował Tadeusza Górę na stopień pułkownika w stanie spoczynku. Akt nominacji został mu wręczony w Dniu Święta Lotnictwa - 28.08.02 w Świdniku, gdzie zamieszkuje. 21.08.2004 wybudowanemu w Bezmiechowej Akademickiemu Ośrodkowi Szybowcowemu Politechniki Rzeszowskiej, nadano imię płk. pil. Tadeusza Góry.

19.01.2006 w dniu 88 rocznicy urodzin Tadeusza Góry, dowódca Sił Powietrznych RP - gen. broni pil. Stanisław Targosz, udekorował Jubilata w Świdniku, nadanym mu przez Prezydenta RP - Aleksandra Kwaśniewskiego - Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 14.06.2006 w Alei Gwiazd Polskiego Lotnictwa w dęblińskiej Szkole Orłąt odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona płk. pil. Tadeuszowi Górze. 29.10.2006 w Świdniku wręczono Tadeuszowi Górze Wyróżnienie Honorowe Dedal za wieloletni instruktorski wysiłek w szkoleniu polskich pilotów.

1.02.2007 na Zamku Królewskim w Warszawie odbył się promocyjny pokaz filmu biograficznego, zatytułowanego Dziennik pilota Góry.

8.08.2007 r. prezydent RP mianował Tadeusza Górę Generałem brygady w stanie spoczynku.

Pilot Tadeusz Góra zmarł 4.01.2010 w Świdniku, przeżywszy prawie 92 lata.

Pogrzeb Tadeusza Góry odbędzie się w Świdniku 08.01. br. Początek uroczystości o 13:00 w Kościele Najświętszej Marii Panny, Królowej Polski, zwanym potocznie Okrąglakiem.

Opracował: Tadeusz CHWAŁCZYK
